

Z INICJATYWY „GAZETY POZNAŃSKIEJ“

PO RAZ PIERWSZY W POWOJENNEJ HISTORII POZNANIA ORGANIZOWANE SĄ W NASZYM MIEŚCIE SAMOCHODOWE WYŚCIGOWE MISTRZOSTWA POLSKI. FAKT TEN MA SYMBOLICZNE ZNACZENIE. POTWIERDZA BOWIEM, ŻE W DOBIE POWSZECHNEJ MOTORYZACJI USPORTOWIONYM POSIADACZOM „CZTERECH KOLEK” NIE WYSTARCZAJĄ JUŻ SAME RAJDY. STĄD TEŻ DOROCZNE SPOTKANIA NAJSZYBSZYCH W NASZYM KRAJU KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH, KTÓRZY WŁAŚNIE DZISIAJ I JUTRO SPOTYKAJĄ SIĘ NA POZNAŃSKIM LOTNISKU ŁAWICA.

Wszystko wskazuje na to, że w niedzielne przedpołudnie przeżyjemy wielkie emocje sportowe. W imprezie, którą organizują działacze KM „Winogrady” zgłosili swój udział najlepsi polscy kierowcy. Zobaczymy w akcji znanych tylko ze słyszenia, jako że poznaniacy nie mieli dotąd okazji oglądać wyścigów samochodowych, słynnych zawodników. Na kilkudziesięcioosobowej liście startowej widnieją nazwiska najlepszych z Adamem Smorawińskim (obrońca tytułu) Andrzejem Jaroszewiczem, Andrzejem Stawowiakiem, Markiem Varisella, Błażem Kruca i Włochem Lattari. W każdej z klas jest przynajmniej dwóch, trzech kandydatów do zwycięstwa!

Warto tu przypomnieć, iż w mistrzostwach Polski dopuszczane są do startu pojazdy wszystkich marek. Konkuruje więc ze sobą polskie fiaty, moskwicze, tigule, wartburgi i skody. Są też wozy znacznie silniejsze, jak np. 260-konny porsche RS-carera poznaniaka Adama Smorawińskiego. Jest to samochód mogący przy sprzyjających warunkach osiągać szybkość maksymalną w granicach 240-250 km/godz. Poważnym konkurentem reprezentanta KM „Winogrady” jest Włoch L. Lattari startujący na samochodzie alfa romeo 2000 cm sześć. Ale i przecież inni też mają szansę. Nie tylko dlatego, że dla przykładu fiat 125/1800 Andrzeja Wojciechowskiego potrafi iść z szybkością 210 km/godz. Po prostu w tym spotkaniu mistrzów kierowcy liczą się nie tylko samochody, ale i wysoka klasa kierowców. A mamy ich w naszym kraju przynajmniej kilkunastu doskonałych.

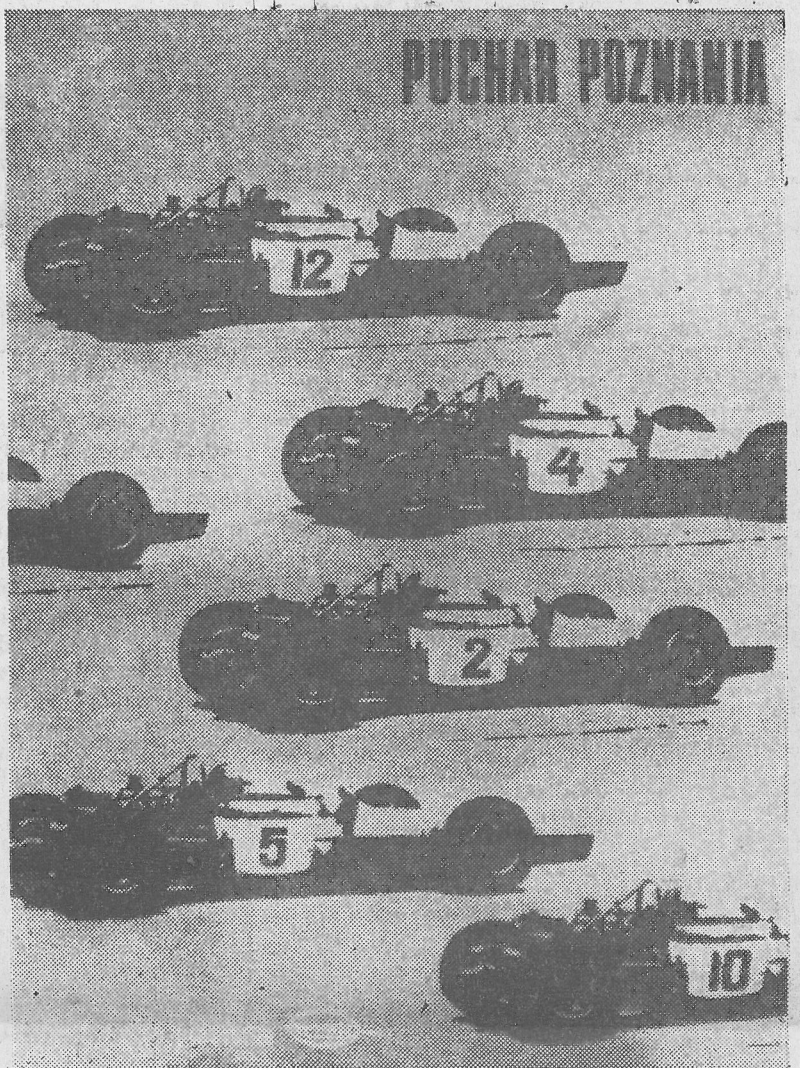
Możemy więc już dziś powiedzieć, że czeka nas wielka samochodowa uczta. Szczególnie wiele obiecują sobie sympatycy automobilizmu w tzw. kategorii wszechklas, gdzie startują samochody różnych klas, z tym, że silniejsze, o większym litrażu, dają słabszym pewien z góry ustalony handicap.

Bardzo ciekawie zapowiadają się również pojedynki samochodów wyścigowych. Popularne „cygara” są w prostej linii potomkami „raków” konstrukcji inż. Jankowskiego, które pojawiły się po raz pierwszy w połowie lat pięćdziesiątych. Od tej pory dokonał się znaczny postęp. Nie są to

już prymitywne samochodzik z motocyklowymi silnikami, lecz najprawdziwsze samochody wyścigowe.

Biorąc pod uwagę fakt, iż 30 czerwca znów wszyscy zasiądziemy przy odbiornikach telewizyjnych, by śledzić przebieg futbolowej batalii, cała impreza przeprowadzona zostanie w niedzielne przedpołudnie. Wszystko rozpocznie się już w sobotę, kiedy to od 15 do 20 odbędzie się odbiór techniczny samochodów i trening obowiązkowy.

Przyjmowanie zawodników w parku maszyn na lotnisku cywilnym Poznań-Ławica wyznaczone jest w niedzielę do godz. 8. Po badaniu lekarskim zawodników i oglądzie technicznym pojazdów o godz. 9.30 nastąpi uroczyste otwarcie zawodów. A propos. Wszystkich sympatyków



Fot. — St. Osswald

NAJSZYBSZE SAMOCHODY STARTUJĄ NA ŁAWICY

zainteresuje zapewne informacja, że uruchomiona zostaje specjalna linia autobusowa, dzięki której od same-

go rana z przystanku obok kina „Bałtyk” szybko będzie można dostać się na lotnisko. Liczne bufety i

punkty gastronomiczne gwarantują, że nikt nie będzie pozbawiony napojów, kiełbasek i kanapek. Dodatkową atrakcją imprezy, która zrodziła się z inicjatywy dziennikarzy „Gazety Poznańskiej” będzie losowanie „Koziołków”.

A oto szczegółowy program wyścigów: godz. 10, 10.30 i 11.40 — wyścigi samochodów osobowych;

godz. 12.30 — wyścig samochodów wyścigowych;

godz. 13.30 — wyścig samochodów osobowych — wszechklas.

Chcemy dodać, iż patronat nad III Eliminacją Wyścigowych Samochodowych Mistrzostw Polski objął wiceprezydent miasta Poznań — Andrzej Witulski. Zwycięzca biegu finałowego otrzyma Puchar Poznań, natomiast „Gazeta Poznańska” ufundowała okazałe trofeum dla zwycięzcy klasy 35, w której startują najszybsze samochody.

